



DZIENNIK

pocztą

Warszawa 25

7 egz.

OCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Nr 73

Opłata pocztowa
ulokowana w rachunku

PŁOCK, Wtorek 29 Marca 1932 roku

Konto czekowe P.K.O.
61990.

ROK XI

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODDOSZEDNIEM DO DOMU ZŁ. 4,50, NA PROWINCJI 5 ZŁ

Sytuacja na Dalekim Wschodzie Raport komitetu finansowego Ligi Narodów

Londyn, 29.3. — Według nadchodzących z Chin doniesień partyzanckie oddziały chińskie rozwinęły na terenie Mandżurji niezwykle ożywioną działalność.

Nad rzeką Sungari partyzanci rozbili dwa oddziały japońskie. Obecnie po nadejściu posiłków nad Sungari trwają zacięte walki.

Terenem krwawych walk były również okolice miasta Sui-Czung, zaatakowane przez partyzantów. Obie strony poniosły poważne straty.

Pod Nianguta 3.000 powstańców, wykpiwanych na sposób europejski, rozbili miejscową załogę japońską. Nadziele posiłki japońskie również musiały ulec przeważającej sile. Miasto i okolice znajduje się w rękach powstańców.

Japończycy przeprowadzają na terenie miast mandżurskich liczne aresztowania wyższych urzędników chińskich, których posądza się o nielojalność wobec rządu republiki mandżurskiej.

Aresztowany został również burmistrz Mukden pod zarzutem organizowania chińskich oddziałów partyzanckich.

Londyn, 29.3. — Najświeższe wiadomości z Szanghaju świadczą, że sztab japoński, nie licząc się z będącymi w toku rokowaniami o zawieszenie broni

czyni przygotowania do pochodu w głąb Chin.

Okrety wojenne na rzece Jang-Tse-Kiang zapuszczają się na coraz większe odległości poza Nankin. Raidy samolotów japońskich obejmują obszary w promieniu 200 kilometrów od Szanghaju fotografując okolice z polecenia biur topograficznych.

Fotografie te posłużą do przygotowania dokładnych map strategicznych. Będą to pierwsze mapy wojskowe tych terenów.

Na uwagę zasługuje również gorączkowa działalność inżynierji wojskowej. W rejonie Szanghaju budowane są mosty i przeprowadzane szosy.

Do miejscowości Wu - Song pod Szanghajem okręty zwożą cement, beton i żelazo, niezbędne do budowy nowoczesnych fortyfikacji.

Szanghaj, 29.3. — Dzienniki chińskie donoszą, że w niedzielę Wielkanocną japońskie samoloty bombardowały Kinczan, przyczem zrzucały około 20-u bomb. Poza to ostrzeliwały samoloty z karabinów maszynowych pozycje chińskie, przyczem 14 osób zostało zabitych.

Paryż, 27.3. Według informacji „Matin” główne linie wytyczne komitetu finansowego Ligi Narodów przedstawiają się następująco:

O ile chodzi o Austrię, komitet finansowy zaleca pożyczkę, którąby pozwoliła utrzymać kurs szylinga i spłatę pożyczek zagranicznych.

Dla Bulgarii projekt zaleca 50-procentową zniżkę spłat pożyczek na okres aż do powrotu do bardziej normalnej sytuacji, t. zw. aż do wypłynięcia dewiz

z ekspertu, co pozwoli na pokrycie dawnych pożyczek.

Dla Grecji raport przewiduje pożyczkę ratowniczą dla utrzymania spłat procentów i długów przy zaprzestaniu ich amortyzacji na pewien okres czasu.

Co dotyczy Węgier, komitet uważa, iż należy zachować obecny stan do chwili, kiedy normalny zbyt produktów rolnych, stanowiących podstawę życia gospodarczego kraju, pozwoli na uregulowanie ryczałtowego obrotu z wierzycielami.

Irlandja zrywa z Brytanią

Londyn, 29.3. — W Dublinie oraz we wszystkich miastach Irlandji robione są przygotowania do uroczystego obchodu w dniu 25 b. m. rocznicy powstania w r. 1916. Irlandzka armja republikańska i związki społeczne organizują sze-

reg manifestacji i akademij. Na ulicach Dublina rozlepione są afisze, w których naród irlandzki wzywany jest do walki dla zerwania więzów łączących go z W. Brytanią.

Stosunki gospodarcze polsko-niemieckie

Według sobotnich wieczorowych gazet niemieckich, trwające od dłuższego czasu rozmowy polsko-niemieckie między Polską a Niemcami w sprawach gospodarczych zostały ukończone, pomysłnie. Polska ze swej strony znosi

zakaz, który wydała 31 grudnia 1931 roku co do przywozu wielu artykułów. Rząd niemiecki natomiast nie będzie stosował specjalnych wysokich taryf celnych na towary polskie.

Zamach bombowy na dyplomatę japońskiego

Tokio, 29.3. — Do lokalu japońskiego przedstawiciela dyplomatycznego w Szanghaju, Szigemio, wrzucono dwie bomby, przyczem kilka osób uległo poranieniu. Zdaniem dzienników japońskich zamach ten jest dziełem Chiń-

czyków. Równocześnie donosi dziennik Niczi-Niczi, że rokowania o zawieszenie broni w Szanghaju zostały zerwane, a członkowie delegacji japońskiej otrzymali polecenie powrotu do Tokjo.

Krwawe starcie policji z procesją w Hiszpanji

Madryt, 20.3. — W miejscowości Castro w prowincji Cordoba urządziła ludność wbrew zakazowi policyjnemu procesję wielkanocną. Między uczestnikami procesji a policją doszło do licznych starć. Władze bezpieczeństwa

przedsięwzięły liczne aresztowania. Między uwięzionymi znajduje się także miejscowy preboszcz.

W miejscowości Burgos dopuścili się elementy komunistyczne zbeszczeszczenia krzyża, poczem podpaliły kaplicę.

Szaleniec wymordował rodzinę

Berlin, 28.3. — W Jenie wydarzyła się ubiegłej nocy straszna tragedia ro-

dzinna, której ofiarą padło 7 osób.

Radca najwyższego sądu krajowego Maurer, w przystępie obłędu zastrzelił swą żonę, dwoje nieletnich dzieci, rodziców swej żony oraz bawiącą przypadkowo w mieszkaniu sąsiadkę. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu. Po dokonaniu morderstwa Maurer celnym strzałem odebrał sobie życie. Czyn ten miał mieć miejsce na tle stosunków rodzinnych.

Zbrodnie nad Dniestrem

Paryż, 29.3. Noc z 23 na 24 marca, donosi Geo London w „Le Journal” z miejscowości Thigina w Bessarabji, stanowi jedną z bardziej tragicznych w historii nocy nad Dniestrem. Znowu 10 trupów spowitych w całuny, owe sławne prześcieradła, w jakie owijają się zbiegowie, ażeby trudniej było dostrzec ich sylwetki wśród mas śniegu, pokrywających zamrzniętą rzekę. — 10 trupów — pisze Geo London — a bilans ten daleki jest rekordu. W rozmowie z dziennikarzem dowiedza 6 pułku straży granicznej pułk Popesou Cantemir zaznaczył, że najbardziej katastrofalną w tym miesiącu była noc z 8 marca. Owej nocy 26 mie-

szkańców jednej z sowieckich gmin pogranicznych chciało przepłynąć na drugi brzeg Dniestru. Zmiotł ich ogień sowieckich karabinów maszynowych. Zabito 22 osoby, w tej liczbie kobiety i dzieci. Pułkownik Cantemir wręczył Geo Londonowi kartkę celem sprawdzenia liczby. Dał mu również inne dokumenty. Ręce moje drżą — pisze Geo London — przy odczytywaniu tych danych. Owe kartki, sporządzane codziennie przez daktjografów służby pomocniczej 6 pułku s. p., ilustrują martyrologję nieszczęśliwych zbiegów ukraińskich, którzy znajdują śmierć, pragnąc uciec przed nią.

Alarmy wojenne

Berlin, 29.3. Według nadeszłych tu wiadomości rząd sowiecki zarządził silne wzmocnienie wojsk swych pilnujących granicy sowiecko-rumuńskiej. Krok ten tłumaczony jest w ten sposób, iż So-

wiety przygotowują się do wojny z Japonją i wzmacniają swe pozycje na Zachodzie, by nie być zaskoczonym z tyłu przez wojska innych państw, a w pierwszym rzędzie Rumunji.

Rząd ma zdecydować w sprawie eksmisji

Na kilka dni przed Ogólnopolskim zjazdem Związku Lokatorów, został doręczony p. premierowi Prystorowi oraz poszczególnym ministrom memoriał w sprawie wstrzymania eksmisji, których termin wykonania wstrzymany był do dnia 1 kwietnia r. b.

Obecnie wobec zbliżającego się terminu wykonania eksmisji, które grożą utratą dachu nad głową tysiącom rodzin, zarząd związku lokatorów po raz wtóry udał się do odpowiednich czynników, zapytując o losy złożonego memoriału. W prezydium Rady Ministrów oświadczone, że memoriał został przesłany do Komitetu Ekonomicznego przy Prezydium Rady Ministrów.

Zainicjowany w tej sprawie szef Komitetu Ekonomicznego oświadczył, że

memoriał w tych dniach przedstawiony zostanie p. premierowi Prystorowi. Odpowiedź na memoriał udzielona będzie przed pierwszym kwietniem, czyli terminem wykonania eksmisji.

Zgon ś. p. ks. Biskupa Łozińskiego

W Wielką Sobotę, dnia 26 bieżącego miesiąca o godzinie 3-ej minut 30 zasnął w Panu ś. p. ksiądz Zygmunt Łoziński, biskup diecezji Pińskiej. Zgon

Biskupa-Pasterza według myśli Chrystusowej, niepospolitej postaci w dobie naszej — ciężką żałobą okrywa Episkopat i społeczeństwo katolickie Polski.

O program gospodarczy

W dobie kryzysu powstaje mnóstwo koncepcji, dążących do opanowania obecnego przesilenia i skierowania życia gospodarczego na tory normalne. Wyjście z dotychczasowego trudnego położenia i opracowanie ogólnego programu gospodarczego wziął sobie za zadanie naczelny miesięcznik popularny krakowski „Dobrobyt”, którego pierwszy numer ukazał się obecnie w druku.

Jakkolwiek niektóre z założeń tego czasopisma budzić mogą szereg poważnych zastrzeżeń, uważamy za właściwe podać w ogólnych zarysach te podstawy, na których opiera się „Dobrobyt”, widząc w nich cenne dążenie do przezwyciężenia kryzysu, oparte na zainteresowaniu warstw najszerszych.

Punktem wyjścia dla rozważań podstawowych czasopisma jest oparcie się na zasadzie samowystarczalności gospodarczej. Zasada powyższa nabiera szczególniejszego znaczenia w krajach, związanych jaknajślabiej ze spekulacją giełdową, międzynarodową.

W celu wzmocnienia tej zasady potrzebny jest jednolity i celowy program gospodarczy.

W jaki sposób dążyć do realizacji takiego programu, opartego na daleko idącej samowystarczalności i uniezależnieniu się od spekulacji światowej potentatów giełdy? Wyjście znajdują inicjatorzy w celowym dążeniu do wytwarzania jaknajwiększej ilości dóbr materialnych, w pierwszym rzędzie przedmiotów niezbędnej potrzeby, w postaci budowy domów i zapewnienia jak największej ilości środków spożywczych biorąc pod uwagę potrzeby najszerszych warstw ludności. Podstawy do zapewnienia tego dobrobytu, mianowicie surowce i praca znajdują się w Polsce w obfitości.

Przy celowości programu i dobrej woli społeczeństwa uda się wykonać plan gospodarczy nawet przy niedostatecznych kapitałach.

Wychodząc z tych założeń, inicjatorzy starają się zbudować program gospodarczy polski.

U zřębu tego planu znaleźć się musi zasada kwalifikacyjna, który z przemysłów w Polsce należy przedewszystkiem popierać, które przemysły należy popierać w mniejszym stopniu, a których wcale nie popierać, pozostawiając je własnym siłom. Biorąc pod uwagę, że w Polsce obszar, zaludnienie, bogactwa przyrodzone wskazują na charakter przedewszystkiem rolniczy kraju brać tu należy pod uwagę przedewszystkiem konieczność utrzymania licznej i wciąż wzrastającej ludności

Na pierwszym więc miejscu projektowanej tabeli kwalifikacyjnej inicjatorzy stawiają przemysł rolny. Rozbudowa produkcji rolnej iś winna drogą 1) wykorzystania wszystkich ziem nieuprawnych, 2) podniesienie produktywności gleby. Dalszy szereg pozycyji w tej tabeli obejmować winien te działy przemysłu, które opierają się na bogactwach przyrodzonych Polski.

Jednocześnie z poparciem przemysłu dążyć należy do doskonalenia działu handlu wewnętrznego i zagranicznego, przyczem handel, oparty na obcych surowcach, powinien pozostawać na dalszym planie.

W związku z tym planem pozostaje konieczność wzmocnienia rolnictwa w ten sposób, aby mogło ono jaknajwięcej produkować. Główną pomoc w tym zakresie inicjatorzy widzą w zmniejszeniu środków, zmierzających do zwiększenia wydajności gleby.

Najważniejszą z tych pomocy widzą inicjatorzy w postaci udzielania pożyczek na nawozy sztuczne, pożyczek długoterminowych i bezprocentowych, względnie wybitnie niskoprocentowych.

W związku z tem należałoby zaniechać wywozu z Polski surowców, względnie pół-farbykatów w rodzaju nawozów sztucznych.

Inicjatorzy są zdania, że niskie ceny zboża są wtedy groźne dla rolnika, jeżeli gnębią go długi, zaciągające na lichwiarskie procenty. Podwyższenie produkcji rolnej do możliwości spłaty tych długów.

Dalsze artykuły „Dobrobytu” poświęcone są rozważaniom na temat bilansu płatniczego i handlowego oraz możliwościom rozszerzenia eksportu polskiego na rynkach zagranicznych, szczególnie nawiązanie bardziej ścisłych stosunków handlowych ze St. Zjedn. Z uwzględnieniem Polonii amerykańskiej, która odegrać może w tych stosunkach poważną rolę.

Wydawnictwo „Dobrobytu” poza rozważaniami ogólnymi, stanowiącymi wytyczne dla jego dalszej działalności, w wielu sprawach konkretnych i bardziej szczegółowych wykazuje zmysł praktyczny, który okazał może cenne usługi w rozwoju głaszej myśli gospodarczej.

Niemieckie „rozbrojenie moralne”

Na tle toczących się prac Konferencji Rozbrojeniowej, w szczególności zaś dyskusji o rozbrojeniu moralnem, nabiera doniosłego znaczenia broszura, która ukazała się w Genewie, demaskująca jeden ze skandalicznych trików niemieckiej agitacji, wrogiej Polsce. Na okładce broszury widnieje odbitek tytułu Nr. 40 dziennika „Schlesische Zeitung” (Wrocław), zaopatrzonego jak skrawym czerwonym napisem: „Polnische Truppen haben heute Nacht”. „Fortsetzung des sensationellen Romans”. Z tekstu broszury dowiadujemy się, że niedawno właśnie publiczność niemiecka zalarmowana została olbrzymimi afiszami u wejść do magazynów księgarskich, które wielkimi literami głosiły:

„Uwaga! Tu Radio marchij wschodnich Rzeszy”.

„Pulki polskie tej nocy przeszły przez granicę Prus Wschodnich”.

Odbitek oryginalu takiego afisza podana jest w broszurze. Rzecz prosta, że publiczność gromadziła się masowo przed temi afiszami i manifestowała wrogo przeciwko „napastnikowi polskiemu”. W Elku (Łuck, Prusy Wschodnie) manifestacje przeciwko ludności polskiej przybrały tak groźne rozmiary, że po-

licja musiała zażądać usunięcia afisza (2 lutego b. r.). Podobny wypadek zdarzył się w Essen (Zagłębie Ruhry), gdzie również na żądanie policji usunięto afisz z księgarńi Bedeckera, na skutek wielkiego wzburzenia publiczności (13 lutego b. r.). Dziennik miejscowy „Essener Allgemeine Zeitung” stwierdza, że afisz wywołał wielkie zaniepokojenie (die starke Bewegung), gdyż czytelnicy afisza rozumieli jego treść jako doniesienie z ostatniej chwili.

We Wrocławiu afisz był wywieszony w księgarni Aderholza równocześnie z „teatrem wojennym”, który na mapie plastycznej wyobrażał zdobycie Olsztyna (Allenstein, Prusy Wschodnie) przez wojsko polskie. Polacy czbrojeni są w tanki, artylerję ciężką, niezliczone samoloty wojskowe, którym nie mogą oczywiście przeciwstawić nie liczne oddziały niemieckie, pozbawione wszelkiego sprzętu wojennego. Prasa miejscowa stwierdziła, że wystawa ta miała powodzenie, tłoczyła się przed nią publiczność i znieważała ludność polską.

Wiele gazet niemieckich podawało sensacyjne reklamy (manszety), których treść była niemniej sensacyjna i alarmująca. Tak więc, „Schlesische Zei-

itung” we Wrocławiu dawało na swym tytule jaskrawo czerwone druki z napisem: „Pulki polskie tej nocy” albo „Kabel wschodni” - pruski zniszczony przez Polaków”. W piśmie „Rheinisch Westfälische Zeitung” wiadomość, dotycząca „zdobycia Prus Wschodnich” przez pulki polskie przedstawione były z illustracjami: oddziały kawalerii polskiej — w rzeczywistości była to fotografia jakichś patroli kozackich — widoki miejscowości pogranicznych, napadniętych przez hordy polski i t. p.

O co tu chodzi? Właściwie? Chodzi tu poprostu o pewien romans, wydany przez Gerharda w Oldenburgu, którego autor ukrywa się pod pseudonimem „Haus Nitram”. Treść i tendencja tego romansu najlepiej scharakteryzowana została przez pismo berlińskie „Acht-Uhr-Abendblatt” w artykule z dn. 17 go lutego b. r. Artykuł ten nosi tytuł: „Brutalna fantazja wojenna; romans na usługach propagandy uzbrojenia”. Autor artykułu stwierdza, że utwór Hansa Nitrama jest „pamfletem nienawiści nacjonalistycznej i propagandą za uzbrojeniem”. Autor artykułu charakteryzuje dalej niemiecką literaturę wojenną czasów ostatnich. Początkowo miała ona na celu przedstawienie okropności wojny. Rychło jednak wystąpiły utwory, które przedstawiały wojnę jako łatwą ożywcę, jako pole popisów bohaterstkich. Wojnę przyszłą przedstawiano jako straszliwą, lecz usprawiedliwioną kataklizmem powszechnym. Wkrótce jednak fantazje prymitywne, wyobrażające okropności przyszłej wojny zastąpione zostały przez świadome spekulacje, mające na celu usprawiedliwić konieczność nowego uzbrojenia Niemiec, a to ze względu na sytuację Prus Wschodnich.

Opisuje się tedy, jak to pewnego dnia postanowiono w Warszawie wydrzeć Prusy Wschodnie Niemcom. Polacy, których się przedstawia jako dzikie plemię, wdzierają się do Prus Wschodnich. Ponieważ granice wykreślone przez Traktat Wersalski pozwalają (!) na to, cały kraj jest zajęty w ciągu kilku godzin. Królowiec jest poprostu zniszczony przez eskadry polskich samolotów bojowych. W Berlinie tymczasem zbiera się rząd. Minister Reichswehry oświadcza, iż w sytuacji obecnej nie jest ona zdolna do stawiania oporu. Trzeba pracować przedewszystkiem na terenie międzynarodowym, by pozyskać możliwość zaopatrzenia się w materiały wojenne, których pozbawił Niemcy „dyktat” Wersalski. Trzeba również przekształcić Reichswehrę na armję współczesną i wtedy dopiero można będzie przeciwstawić się sukcesowi polskiemu.

Taka jest treść zasadnicza „romansu” Hansa Nitrama, reklamowanego w

SPRAWA RYNKU WENĘTRZNEGO CZY I JAK MOŻEMY ZASTĄPIĆ SUROWCE ZAGRANICZNE KRAJOWEMI?

Ostatnie posunięcia w polityce gospodarczej świadczą o tem, że państwa dążą do coraz większego zmniejszenia przywozu z zagranicy, wskutek czego kurczy się wymiana międzynarodowa towarów. W tych warunkach należy zwrócić większą uwagę na rynek wewnętrzny i ograniczyć przywóz nawet tych artykułów, których produkcja zagranicą wypada taniej. Ta linja postępowania musi być również zachowana w zakresie surowców. Surowce, które są sprowadzone z zagranicy w celu przerobu na artykuły, zbywane następnie na rynku wewnętrznym, a które mogą być produkowane w kraju, powinny być zastąpione surowcami pochodzenia krajowego. Przemawiają za tem następujące względy: kurczenie się wywozu wymaga ograniczeń w celu zachowania równowagi bilansu handlowego również po stronie przywozu. Utrzymanie dotychczasowego poziomu, wzgl. ożywienie produkcji surowców w kraju, zwiększy siłę nabywczą producentów surowców i pozwoli na utrzymanie pewnego stanu konsumcji artykułów przemysłowych na rynku we-

wnętrznym, co ze względów gospodarczych i społecznych przedstawia pierwszorzędne znaczenie.

Powyższa zasada nie może mieć zastosowania do tych surowców, które są przerabiane na artykuły, zbywane na rynkach zagranicznych. W tym wypadku wszelkie ograniczenia nie są wskazane i nie posiadają uzasadnienia gospodarczego.

Oparcie przemysłu na krajowej podstawie surowcowej leży we wspólnym interesie sfer przemysłowych, rolniczych, oraz robotniczych. W dobie bowiem kryzysu rolniczego, rozszerzenie w pewnym stopniu pojemności rynku we wnętrznego dla produkcji rolniczej będzie stanowiło swego rodzaju rekompensatę utraty zbytu zagranicą. Z drugiej strony przemysł, używający do przerobu w swej produkcji surowców pochodzenia krajowego, zapewnia sobie w ten sposób utrzymanie konsumcji krajowej własnych artykułów, a nawet zyskuje perspektywę, iż konsumcja ta zrekompensuje straty na rynkach zagranicznych.

Nie wymaga uzasadnień interes państwowy oraz interes sfer robotniczych, jaki leży w oparciu produkcji przemysłowej, a wskutek tego na utrzymaniu pewnego ożywienia gospodarczego, stanu zatrudnienia, oraz dochodu społecznego, niezależnych w pewnym stopniu od wahań koniunktury międzynarodowej. W tym celu należy zastosować ustawy przymusu używania w

produkcji przemysłowej surowców pochodzenia krajowego, co wyraża się w ustaleniu obowiązku używania surowców rodzimych w pewnym stosunku procentowym do zużywanych wogóle w danem przedsiębiorstwie przemysłowym surowców.

Ustawowy przymus używania w produkcji przemysłu surowców pochodzenia krajowego zyskał szerokie rozpowszechnienie zagranicą. Rozpowszechnienie to zawdzięcza swoję elastyczności, jako narzędzie w rękach polityki gospodarczej państwa.

Ustawowy przymus pozwala na stopniowe dostosowywanie wspomnianej stawki procentowej do rozwoju produkcji surowców; punkt wyjścia może stanowić nisko obliczona stawka procentowa, która następnie w miarę rozwoju krajowej produkcji surowców może być podwyższana. Ta forma protekcjonizmu posiada tę wyższość nad protekcjonizmem celnym, iż nie wywołuje podrożeń produktów gotowych o stawkę celną, a przeto nie stanowi obciążenia dla konsumenta krajowego.

Przymus ustawowy używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej jest znany w Niemczech w zakresie tłuszczów zwierzęcych, chmielu, pszenicy oraz maki kartoflanej, we Francji w zakresie cykorii oraz pszenicy, we Włoszech w zakresie uboju zwierząt rzeźnych oraz pszenicy; w wielu innych krajach — w zakresie różnych zbóż, a w szczególności pszenicy

Istnieje wiele względów, które przemawiają za tem, aby przymus używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej wprowadzić w Polsce. Polska importuje wiele surowców, których produkcja może być z powodzeniem rozwinięta w Polsce, a których przywóz w obecnych warunkach gospodarczych nie da się uzasadnić. Wymienimy tu parę surowców, które figurują po stronie biernej bilansu handlowego, a które mogą być względnie są (lub surowce zastępcze) produkowane w kraju. Polska sprowadzała znaczne ilości chmielu, posiadając produkcję tego surowca w rozmiarach, zdolnych do zaspokojenia potrzeb krajowych. Posiadając pierwszorzędną jęczmień browarny, sprowadzaliśmy znaczne ilości słodu z zagranicy. Posiadając rozwiniętą hodowlę trzody oraz bydła w kraju sprowadzaliśmy skóry oraz tłuszcz roślinne z zagranicy. Mając rozwinięty przemysł mleczarski importujemy kaszeję. Istnieją możliwości rozszerzenia hodowli owiec w Polsce, a przez to ograniczenia przywozu wełny z zagranicy.

Powyższe przykłady zostały rzucane luźno, bez bliższego zbadania możliwości zastosowania ustawowego przymusu w zakresie wspomnianych surowców. Należy zaznaczyć, iż w każdym poszczególnym wypadku będą musiały być rozważone wszechstronnie wszelkie względy, przemawiające za i przeciw zastosowaniu ustawowego przymusu.

tak skandaliczny sposób. W czym to—zapytuje autor artykułu—interesie leży zatrucie duszy narodu właśnie w chwili, gdy Niemcy występują w Generze w roli proroka powszechnego rozbrojenia. W chwili, gdy Büning, w imieniu Niemiec wypowiedział się przeciwko szalowi uzbrojenia? Autor zapytuje kto się ukrywa poza pseudonimem Hansa Nitrama? Nie daje na to wyraźnej odpowiedzi, wskazując jedynie, że „romans” ukazał się nakładem tegoż przedsiębiorstwa wydawniczego, które drukuje przegląd p. t. „Deutsche Wehr”, znany powszechnie jako organ Reichswehry.

Ale odpowiedź na pytanie, kto jest autorem podburzającego „romansu” daje sam jego wydawca. Znałe czasopismo niemieckie „Weltbühne” w Nr. 3-cim z dn. 23 go lutego 1932 r. reprodukuje okólnik prospektowy firmy Gerhard Stalling w Oldenburgu, która wydała podburzający „romans” Hansa Nitrama, rozesyłany do wszystkich firm księgarskich, którym książkę tę oddano w komis. Okólnik ten brzmi: „Możemy zalecić Panom poufnie, że dzieło to jest napisane przez członka Reichswehry i że ogłoszono je z upoważnienia instancji kompetentnych”. Tak więc, zarówno za treść jak i za fakt ukazania się skandalicznej, podburzającej publikacji, ponoszą odpowiedzialność sfery oficjalne niemieckie „instancje kompetentne” Reichswehry.

Broszura wydana w Genewie w języku francuskim, demaskująca brutalne metody podburzania przeciwko Polsce i demaskująca istotne cele niemieckich „proroków rozbrojenia”, znajduje się, niewątpliwie, w ręku wszystkich członków Konferencji Rozbrojeniowej.

Nietrudno się domyśleć, jaki wywoła efekt.

Asper.

Echa Płockie

Marzec
29
Wtorek

Dziś
Eustazego Op.
Jutro
Anieli Wd.

WYŻUR NOCNY W APTEKACH

DZIŚ — Śmigiełski
JUTRO — Włodkowski

Apteka czynna od g. 7 wiecz. do 9 rano.

WYŻUR NOCNY LEKARZA

DZIŚ w porze nocnej przyjmują
dr. WINOGRON

PROGRAM KONCERTÓW

Program na dziś

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.35 Płyty gramofonowe.
- 14.45 Płyty gramofonowe.
- 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów Giełda pieniężna, oraz Kon. Cent. Bur. Hydr. dla żeglugi i rybaków.
- 15.50 Program dla dzieci.
- 16.20 Odczyt z cyklu dla maturzystów
- 16.40 Płyty gramofonowe
- 17.10 Odczyt p. t. „Szlakiem umarłych bogów”.
- 17.35 Popularny koncert symfoniczny.
- 19.15 „Książka rolnicza”.
- 19.30 Wiadomości sportowe.
- 19.35 Płyty gramofonowe.
- 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy.
- 20.00 Feljton p. t. „Romantyzm kina i kawiarni”.
- 20.15 Koncert popularny.
- 21.45 Skrzynka pocztowa techniczna.
- 22.00 Recital fortepianowy Edwarda Steinbergera.
- 22.50 Muzyka taneczna

Kto może praktykować w aptekach?

Weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 lutego roku bieżącego o przyjmowaniu uczniów na praktykę aptekarską, którą dotąd mogli, jak wiadomo, odbywać absolwenci szkół średnich. Obecnie na praktykę mogą być przyjmowani do aptek osoby,

posiadające dyplom magistra lub doktora farmacji, wydany lub uznany przez jeden z polskich uniwersytetów. Osoby które przyjęte zostały do aptek na praktykę uczniowską przed wejściem w życie wspomnianego rozporządzenia, muszą po ukończeniu praktyki, złożyć w ciągu 2-ech lat przepisane egzaminy w myśl obowiązujących dotąd przepisów.

Ulgę dla dłużników Banku Rolnego

W obliczu ciężkiego kryzysu jaki przeżywa rolnictwo Bank Rolny opracował plan ulgi dla swych dłużników, przystępuje obecnie kosztem dużych ofiar przez siebie poczynionych do jego realizacji.

Ulgę idą w trzech kierunkach: odroczenia wpłaty zaległości, odroczenia wpłat pożyczek i obniżenia oprocentowania.

Lody na Wiśle ruszyły

Wczoraj t. j. w drugi dzień świąt Wielkiejnocy w godzinach popołudniowych silne detonacje zwały liczne rzesze mieszkańców miasta nad Wisłę gdzie oczom przybyłych przedstawił się wspaniały i groźny w swej potęgze proces ruszania lodów.

Przy stosunkowo niewielkim stanie wody niebezpieczeństwo dla naszego mostu minęło zdaje się o ile reszta lodów spłynie przy tym stanie wody.

Dzielny oddział saperów energicznie porał się w groźnymi zatorami, tworzącymi się co pewien czas pod mostem, rozbijając je.

Olimpijski konkurs muzyczny.

W sali konferencyjnej Min. Oświaty odbyło się posiedzenie jury olimpijskiego konkursu muzycznego, przy czym pierwszą nagrodę (na 19 prac) przyznano M. Kondrackiemu, za utwór symfoniczny „Żołnierze”, a drugą nagrodę otrzymał Kradowski za utwór chóralny. Oba utwory posłane będą na konkurs olimpijski do Los Angeles.

ROZMAITOSCI. BUDOWA

Bazyliki Morskiej.

Na samym szczycie Kamiennej Góry w Gdyni, królując niejako nad polskim morzem, portem i miastem, stanąć ma wspaniała Bazylika Morska, świątynia—pomnik, który będzie wyrazem naszej wdzięczności dla Opatrzności Bożej za odzyskaną niepodległość i połączenie z macierzą morza polskiego, a zarazem widomym znakiem polskiej tężyzny i niezachwianej woli bronienia do ostateczności tego skrawka polskiego morza. Dla budującego się w zawrotnym tempie miasta świątynia taka jest konieczną ze względu na potrzeby duchowe licznej ludności.

Grunt pod budowę wspaniałomyślnie podarowany został przez Pierwsze Polskie Tow. Kąpieli Morskich.

Ostatnio zarząd Tow. Budowy Bazyliki Morskiej wydał odezwę z prośbą o składki na rzecz budowy.

Nowe źródło sztucznej energii?

Tygodnik naukowy „Die Umschau” donosi z Frankfurtu nad Menem, że fizykowi niemieckiemu dr. Walterowi Boethe udało się wytworzyć sztuczne promienie gamma, a to przez naświetlanie metalu berylu promieniami alfa.

Sztuczne te promienie gamma zbliżają się do swej intensywności do promieni kosmicznych, których wytworzenie uważano za niemożliwe.

Promienie alfa, które dr. Bothe naświetlał beryl, są jądrami atomów helu zwolnionymi skutkiem rozkładu substancji radioaktywnych. Zdumiewającym w eksperymentach dr. Rothe jest fakt, że przy bombardowaniu berylu atomami helu, wykazują sztuczne promienie gamma o wiele więcej energii, niż jej posiadają bombardujące atomy helu.

Objaw ten dowodzi, że chodzi tu nie o rozkład berylu, lecz o budowę pierwiastka cięższego, mianowicie węgla. Gdyby przypuszczenie to się sprawdziło, wówczas ośmielaby nadzieja zde-

bywania energii drogą takiej sztucznej syntezy.

Efekt praktyczny nie byłby wielki gdyż na pięćdziesiąt tysięcy nabejów helu, jeden tylko trafiłby przeciętnie berylu. Nowe to źródło energii nie mogłoby konkurować z węglem, ropą lub siłą wodną.

Natomiast byłoby możliwym, że energia słońca, która ziemię naszą ogrzewa i oświeca, pochodzi z takiej rozbudowy pierwiastków w słońcu, a nie z przemiany materii w energję promieniującą, jak to dziś przeważnie przypuszczają.

Oryginalne baobaby

Bardzo oryginalny tryb życia wiodą baobaby, afrykańskie—długowieczne olbrzymy drzewne. Każde z tych drzew kwitnie i owocuje w innej porze roku.

Nie koniec jednak na tem. Każda część takiego baobabu żyje jeszcze swym własnym życiem. Często można więc widzieć baobab, którego jedna część obwieszona jest owocami a w związku z tem zupełnie pozbawiona liści, gdy druga część tego samego drzewa pokrywa się dopiero liśćmi lub kwiatami, ażeby po pewnym czasie dopiero owocować.

Przebudowa Rzymu

Jak wiadomo, Mussolini zakreślił dla Rzymu bardzo szeroki plan przebudowy. Znałe są jego słowa, wypowiedziane do pierwszego gubernatora Rzymu: „Za lat pięć Rzym wzbudzić będzie podziw u wszystkich narodów stanie się on obszernym, jasnym uporządkowanym, potężnym jak za czasów cesarza Augusta”.

Realizując ten plan, rząd włoski przystąpił do olbrzymich prac w obrębie miasta. Również prawy brzeg Tybru, t. zw. miasto Leona, gdzie znajduje się także Watykan, niegdyś wielkiej przebudowie. Stara Citta Leonina otrzyma przedewszystkiem nowy most przez Tyber przez co uzyska wygodną komunikację z położonymi po drugiej stronie rzeki częściami miasta. Bardzo oryginalnym jest projekt przywrócenia przejścia pomiędzy Watykanem a Zamkiem św. Anioła t. zw. korytarza Aleksandra, które jest obecnie zamknięte.

Nowy, trzeci Rzym, ma się rozwinąć, zgodnie z zapowiedzią Mussoliniego, wzdłuż Tybru poprzez wzgorza aż do morza Tyreńskiego.

TARG NA OWADY.

Pewnego rodzaju osobliwością są do roczne targi owadami we Frankfurcie, urządzane zazwyczaj w sezonie letnim. Ściągają tu z całego świata amatorzy, kupcy i nabywcy, wśród których nie brak uczonych wszechświatowej sławy, królów mody szukających w świecie owadziemi nowych tematów łączenia barw, wreszcie kolekcjonerów, których majątki oceniane są nierzadko na miliony dolarów.

Częstokroć zbiera się cały tłum około szklanej klateczki, zawierającej rzadki okaz, i wystaje godzinami, z godziny na godzinę pedibijając cenę jakiegoś niezwykłego motyla czy skarabusza.

By dać pojęcie o wysokości cen na niektóre gatunki motyli, wystarczy przytoczyć następujący fakt: Otóż w ostatnim czasie pani Sybil Cinery - Clenn znana angielska kolekcjonerka owadów, kupiła trzy motyle brazylijskie za łączną sumę 890 funtów, podczas gdy sprzedawca kupił te same motyle przed tygodniem za 250 dolarów.

Książki i czasopisma

Dr. M. Ziemnowicz „Rodzina a wychowanie państwa”. — Książnica-Atlas 1932.

Zagadnienie stosunku domu do szkoły staje się coraz aktualniejsze, zwłaszcza wobec rozbudowy wychowawczej pracy w szkole. Hasło wychowania obywatelsko-państwowego, rzucone przez ś. p. ministra Czerwńskiego a realizowane przez oficjalne czynniki, może wywołać zaniepokojenie w czasach, kiedy życie polityczne przybiera charakter życia

partyjnego. Analiza więc tego pojęcia poznania tła, na którym powstało, może przyczynić się w znacznej mierze do zrozumienia tendencji oficjalnych i do zacieśnienia współpracy domu i szkoły.

Książka dzieli się na 6 rozdziałów, z których pierwszy rozważa pytanie, jaka rola w procesie wychowawczym przypadnie obecnie szkole. Odpowiedź podaje rozdział drugi, wykazując, że wszelkie wychowanie ma charakter społeczny, że rodzina przelewa z konieczności część pracy wychowawczej na szkołę. Ale wychowanie społeczne może być państwowe lub narodowe; znalezienie granicy między temi pojęciami, wyjaśnienie, kiedy wychowanie narodowe i państwowe jest konieczne, jest treścią rozdziału trzeciego.

Potem, w rozdziale czwartym autor zajmuje się pytaniem, jakie wychowanie nie jest w Polsce potrzebne, czy wychowanie państwowe sprzeciwia się wychowaniu narodowemu lub moralnemu, aby wreszcie w rozdziale piątym zastanowić się, jak realizować wychowanie państwowe, jaką rolę w tej realizacji ma szkoła i rodzina i jak pogodzić to wychowanie z życiem politycznym dnia dzisiejszego. Ostatni rozdział podkreśla niezmiernie trudną rolę nauczyciela w realizacji tego ideału i stwierdza, że bez pomocy rodziny nie będzie mógł zadania swego wykonać.

Książka nieduża rozmiarami, jest bardzo obfita w treść, a jasnością rozumowania i stawiania problemów przyciąga uwagę do usunięcia wielu przesądów, złagodzenia wielu walk, wywołanych nie tyle różnicą poglądów, ile nieporozumieniem i brakiem określenia treści zasadniczych pojęć.

LISTA OSÓB

—które wpłaciły składki na—

KOMITET OBYWATELSKI POMOCY BIEDNYM

Lista za m. luty

Bank Ludowy Spółdzielczy

Gonerowa Zofia	2.—
Karczewska Marija	1.50
Więglawska Helena	1.—
Jabłoński Antoni	1.—
Bank	5.—

Szkoła Powszechna im. kr. Jadwigi

Detrówna Marija	4.—
Barańska Stanisława	2.—
Bitnerowa Wanda	2.—
Żelazowska Janina	2.—
Lissowska Zofia	2.—
Szmelczyńska M.	2.—
Kaźmierczakówna I.	2.—

Pracownicy Fizyczni Wodociągów za m. listopad

Krysiak Władysław	3.—
Żubrowski Jan	2.50
Karasiewicz Władysław	2.20
Kijek Feliks	2.20
Wojciechowiec Władysław	2.20
Dyrowski Józef	2.—
Rozkosz Stanisław	2.—
Więglawski Roman	1.10
Darewski Franciszek	2.—
Gawroński Stanisław	1.20
Eljasz Abram	1.20
Kalinowski Jan	1.20
Michałowski Szymon	1.20

Elektrownia Miejska

Pracownicy na sieci: za m. styczeń

Topajew Eugeniusz	3.80
Boszko Leon	2.—
Gruszczyński Jan	2.—
Szczerbaciuk Jerzy	1.20
Białkowski Józef	2.—
Krępczyński Marjan	2.50
Bakuszer Eugeniusz	1.80
Abroziewicz Franciszek	2.—
Lewandowski Władysław	1.40
Stankiewicz Władysław	0.50
Jasiński Jan	0.50
Jurewicz Mieczysław	0.50
Wojcieszek Lene	0.50
Dudziński Bolesław	0.50

Pracownicy Radziwia

Czechowski Ludomir	1.50
Kotarski Stanisław	3.—
Błoński Jan	3.—
Kuczkowski Feliks	2.—
Busse Władysław	2.—

Dziarnowski Antoni
Stanisławski Czesław
Skrzyski Stanisław
Fuz Stanisław
Bedyk Jan
Lipiński Tomasz
Luśniewski Władysław
Morgensztern Abram
Morawski Stanisław
Krzyszkowski Jan

1.— Stasiak Franciszek
1.— Chrzanowski Jan
2.— Białkowski Władysław
2.— Donarski Franciszek
1.80 Bendysz Jan
1.50 **Stowarzyszenie Spożywców**
„Zgoda” za m. styczeń
1.50 Litewski Wojciech
1.50 Majewska Stanisława
1.50 Pudlik Stefan

1.— Kupiecki Bolesław
2.50 Wawrzyńska Anna
1.50 Suski Jan
1.50 Szmaja Leon
1.— Zagrzejewski Leopold
Murzyńska Scholastyka
Nowicki Władysław
Justówna Stanisława
Fersztowa Zofia
Więckówna Michalina

3.45 Bożkówna Anna
0.90 Radaskiewicz Władysław
0.70 Ziąbkowa Amelja
2.30 Markiewicz Mieczysław
0.55 Morawski Lucjan
1.73 Lewicki Władysław
2.30 Depkowski Franciszek
1.55 Kalwas Stanisław
1.— Różycki Jan
1.10 Szczurowski F.

NAJTANIEJ W SPÓŁDZIELNI ROLNICZEJ PŁOCKIEJ

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w P.ocku
wszelkie artykuły potrzebne p. p. Rolnikom:

Żelazo — Podkowiaki — Hacele — Gwoździe
— Węgiel — Cement i narzędzia rolnicze —
jak i wszelkie wyroby żelazno-galanteryjne.

KINO
SFINKS

Pat i Patachon
jako

STRZELCY

Początek seansów o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem

Kino-teatr

„Nowości”

Płock Kościuszki, 5.

Rozmównica telefoniczna

Nr. 361.

KAPITAN MARYNARKI

Początek seansów o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

ZAKŁAD MEBLOWY

KAZIMIERZA WARMIŃSKIEGO

Płock ul. Królewiecka 15.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY STOLARSKIE
I TAPICERSKIE.

CAŁKOWITE URZĄDZENIA MIESZKAŃ, SZKOŁ, BIUR ORAZ
POJEDYŃCZE SZTUKI. — ODNAWIANIE I OPAKOWANIE
MEBLI. — DUŻE ZAPASY SUCHYCH MATERIAŁÓW
DRZEWNYCH, DAJĄ GWARANCJĘ SOLIDNEJ ROBOTY

— Firma p. egzystuje od 1900 roku. —

DZIEŁA. — BROSZURY. — TYGODNIKI. — NUTY. — AFISZE.
ULOTKI. — KOPERTY FIRMOWE. — KARTY REKLAMOWE.
ZAPROSZENIA. — BILETY WIZYTOWE

ORAZ

WSZELKIE ROBOTY DRUKARSKIE I INTRYLIGATORSKIE

WYKONUJĄ

szybko, starannie, po cenach umiarkowanych

PŁOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

KOLEGIALNA Nr. 8.

Najlepsza herbata

sa Mieszkanki Wyborowe
w cenie: 18, 20 i 25 zł klg.

W FIRMIE

JÓZEF LEŚNIEWSKI

PŁOCK. KOŚCIUSZKI, 1.

CHOROBY SKÓRNE

analizy krwi

Dr. MED.

T. Jasiobędzki

przyjmuje

w niedziele od 1½—2½

w Płocku, Sienkiewicza 35 m. 5.

w Warszawie poniedziałki
i czwartki od 6—7. Piękną 16 b.

Ziela „Diutol”
Gąseckiego

(moczopędne)

usuwają cierpienia
nerek i artretyczne
oraz wadliwą prze-
mianę materji.

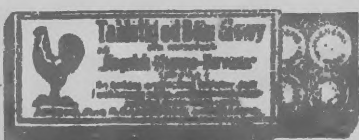
Żądać w aptekach
i składach aptecznych

WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie
usuwa „Es-nia” Chinowa-
Chmielowa i „Mydło Chi-
nowo-Chmielowe” (z Ko-
gutkiem). Sprzedają apte-
ki i skład apteczne. Główny
skład Apteka Gąseckiego
ul. Freja Nr. 15

DROBNE

Zgubiono weksel in blanco
na 1000 zł wystawienia
Zygmunta Sawczaka i Heleny
Sawczakowej weksel unieważ-
niony Zastrzeżenia poczyniono.



Osoby, dla których przyjmować
nie proszków stano w pewną trud-
ność, mogą używać proszków „KO-
GUTEK” „MIGRENO-NERVO-
SIN”, w formie tabletek. Opako-
wanie po 20 tabletek w pudełko
Cena zł. 1.50 gr. Żądać tabletek
Gąseckiego z odbitym „KOGUT-
KIEM” na każdej oryginalnej ta-
bletce.



chac iabyć proszki od bólu
łowy z „Kogutkiem” „Migreno-
Nervosin” należy żądać takowych
w oryginalnych opakowaniach Gą-
seckiego znanych od lat trzydzie-
tu. Przy zakupie proszków
z „Kogutkiem” „Migreno-Nervo-
sin” zwracajcie uwagę na opako-
wanie i odrzucajcie uparczywie
przecane proszki ludzko do na-
szych podobne. Oryginalne opa-
kowania po 5 proszków — pude-
łko 75 groszy.

ODMROŻENIE

Oryginalna maść
z (kogutkiem)

„MROZOL”

leczy i goi ranki pow-
stałe, od odmrożenia.

Sprzedają
apteki i skład apteczne.

MATKI!

Żadacie w apt-
i składach tap.
higienicznej
przysypki dla
dzieci

Puder Dzidzi

(kogutkiem)

utrzymującej
ciało dziecka
w zdrowiu
czystości

Pudełko 50 gr



Tabletki mineralne,
musujące GĄSECKIEGO

Vichy,

E m s,

Kissingen,

Karlsbad,

do przyrządzania w domu
wody mineralnej sztucznej.

Żądać w aptekach
i drogerjach.

PAPIEROSY

„OBSTALUNKOWE”

w efekownym pudełku

poleca HURTOWNIA TYTONIOWA

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK

KOSCIUSZKI № 9

TEL. 183.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce
swytle — 10 gr., drobne za wiersz 8 gr.
(bilans) o 50 proc. drożej.

Nadesłano przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 85 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr. nekrologi — 15 gr.
Wyrasy tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — po wójnia. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1. Fantazyjne tabele

Redakcja i Administracja: Płock — ul. Kolegjalna Nr. 8. — Tel. 168. — Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja od godz. 11 rano i 5 — pp

Komitet Redakcyjny Redaktor odpowiedzialny: Jan Parkowski — Płockie Zakłady Graficzne Sp. z ogr. odp. — Płock, Kolegjalna, 8. — Tel. 168